Nr. 243 (Należytość pocztowa opłacona ryczałtem.) Lwów, sobota 13 października 1934 Rok 124

GAZETA LWOWSKA

wychodzi każdego powszedniego dnia popołudniu.

Ceny prenumeraty:
We Lwowie bez doręczenia do domu . mies. zł. 2·—, kwart. 6·—
z dostawą do domu . mies. zł. 2·40, kwart. 7·—
Na prowincji z przesyłką pocztową . . mies. zł. 2·40, kwart. 7·—
Za granicą . . . . mies. zł. 5·—, kwart. 15·—

Numer telefonu REDAKCJI I ADMINISTRACJI 21-17.
Konto PKO Lwów № 504.044

ADRES REDAKCJI I ADMINISTRACJI: LWÓW, UL. ZIMOROWICZA 15 I. p.
Listy należy frankować. — Reklamacje otwarte wolne od opłaty.
Rękopisów nadesłanych nie zwraca się.

CENA NUMERU 10 gr.

Ceny ogłoszeń:
Za 1 wiersz milimetr. (6½ cm. szer.) w zwykłych ogłoszeniach **gr. 30**, w nadesłanem i w nekrologach **gr. 50**, w kronice, repertuar, dział gospodarczy, raski w tekście **gr. 70**, pod nagłówkiem na pierwszej stronie **zł. 1·—**. Za jedno słowo w drobnych ogłoszeniach **gr. 10**, kupno i sprzedaż słowo **gr. 12**, matrymonialne, korespondencje prywatne słowo **gr. 20**, **dla poszukujących pracy gr. 5.**
Z zastrzeżeniem miejsc **25 prc.** Zagranicz. o **50** prc. drożej

Z życia Polskiej Akademji Literatury.

Był to fakt niezwyle znamienny dla polskiego sposobu myślenia, że w czasie, w którym troski materjalne wynikłe z przesilenia gospodarczego zdają się wszechwładnie panować nad umysłami jednostek i nad nastawieniem ogółu, — my jednak zdobyliśmy się na poważny wysiłek o znaczeniu kulturalnem, na utworzenie Polskiej Akademji Literatury. Punktem zaś wyjścia jej powstania było zrozumienie tej prawdy, że literatura mieści w sobie wartości niemalże materjalnego znaczenia, wartości, które decydujący wywierają wpływ na psychikę danego społeczeństwa, wartości, zdolne wytworzyć w niem zarówno czynniki destruktywne, jak i czynniki twórcze, pobudzające do pędu w kierunku pozytywnym i realnym.

Stąd to Polska Akademja Literatury drogą jest całemu społeczeństwu polskiemu, stąd też interesuje się ono żywo i chętnie wszelkiemi przejawami życia tej instytucji. W ślad zatem zanotować należy, że przed niewielu dniami przystąpiła Akademja do kroku bardzo ważnego, a mianowicie do rozdawnictwa stypendjów dla polskich pisarzy. W danym wypadku będzie szło o to, by pisarzom młodym ułatwić pracę twórczą, by nie dopuścić do tego, iżby niedostatek i bieda złamała ich najlepsze chęci, porywy i talenty. Dziesięć tedy stypendjów przeznaczono dla tych pisarzy, którzy nie ukończyli jeszcze trzydziestego roku życia, przyczem nie krępuje się ich by najmniej w sposobie użycia otrzymanego stypendjum. Mogą je spożytkować zarówno w kraju jak i zagranicą, a tylko nakłada się na nich obowiązek honorowy powiadomienia Akademji o korzyściach, jakie osiągnęli dzięki otrzymaniu stypendjum.

Nie ta jedna tylko sprawa jest obecnie przedmiotem działalności Akademji. Coraz bliższa staje się realizacji sprawa przyznawania „Wawrzynu akademickiego", tej najwyższej odznaki, jaka przypadnie w udziale umysłom, które naprawdę nowe drogi budowały polskiej myśli literackiej, a tem samem wogóle polskiemu duchowi.

Wrą też prace przygotowawcze do dorocznego uroczystego zebrania, które odbędzie się już w dniu 8. listopada a niemało też trosk przysparza Akademji kwestja nowelizacji obowiązującej ustawy o prawie autorskiem. W tym względzie na jednem z ostatnich posiedzeń powzięto rezolucje, które będą przedłożone właściwym czynnikom.

Bezustannie też stara się Akademja o utrzymanie względnie o nawiązanie kontaktów z pokrewnemi instytucjami zagranicą. Ostatnio poruczono p. Juljuszowi Kaden-Bandrowskiemu nawiązanie kontaktu z Królewską Akademją Włoską. Nadarzy się ku temu sposobność już w czasie najbliższym, albowiem p. Kaden-Bandrowski bawić będzie w Rzymie na kongresie teatralnym.

Żywe tętno poczynań Polskiej Akademji Literatury wywiera swój dobroczynny wpływ na całokształt życia literackiego w Polsce. Życie to znajduje w chwilach potrzeby pomoc i oparcie w Akademji. Za jej też pośrednictwem może skutecznie podnosić i realizować swe postulaty. Nie jest już pozostawione samo sobie.

Gd.

Zmiany w gabinecie francuskim.

Dymisja ministra Sarraut'a.

Paryż. 12. X. (PAT). Po ochłonięciu z pierwszych wrażeń opinja polityczna zaczyna żywo interesować się sprawą obsadzenia teki ministra spraw zagr. Śmierć ministra Barthou była niewątpliwie wielkim ciosem dla dyplomacji francuskiej w obecnej skomplikowanej sytuacji międzynarodowej, ale zamach w Marsylji odsłonił również trudności wewnętrzne i niedomagania aparatu administracyjno-policyjnego. Na tę stronę zagadnienia zwraca uwagę wiele dzienników, domagając się złożenia z urzędów winnych zaniedbania przy organizowaniu służby ochronnej podczas pobytu króla Aleksandra we Francji.

W związku z zamachem w Marsylji minister spraw wewnętrznych Sarraut podał się do dymisji.

Paryż. 12. X. (PAT). Oficjalny komunikat potwierdza podanie się do dymisji min. spraw wewnętrznych Sarraut, oraz złożenie z urzędu generalnego dyrektora Surete Nationale Berthoine i prefekta departamentu Bouches du Rhone p. Jouhannaud.

Jak się okazuje dyr. Berthoine niezwłocznie po zamachu złożył swój urząd do dyspozycji min. Sarraut. Minister nie przyjął jednak dymisji i zastosował względem niego ostrzejszą sankcję w postaci złożenia z urzędu.

Podanie min. Sarraut o dymisję będzie rozpatrzone przez radę ministów dopiero w poniedziałek.

Stanowisko ministra spraw zagranicznych ma być podobno powierzone ministrowi Flandin.

Ujęcie wspólników sprawcy zamachu na króla Aleksandra i ministra Barthou.

Paryż 12. X. (PAT). W Fontainebleau żandarmerja natrafiła na ślad wspólnika Kelemena. Kiedy żandarmi weszli do mieszkania, osobnik powitał ich strzałami rewolwerowemi, poczem zbiegł do lasu. Strzały jego nie raniły nikogo.

Na pograniczu szwajcarsko-francuskiem w odległości 8 km od Genewy, władze policyjne aresztowały 2 osobników, co do których istnieje podejrzenie, że byli wspólnikami mordercy króla Aleksandra.

Paryż 12. X. (PAT). Prezydjum policji oświadczyło, że paszport osobnika zatrzymanego w Fontainebleau opiewa na nazwisko Sylwester Nalis i posiada wizę francuską z dnia 28. IX. br.

Dwaj osobnicy aresztowani w Annemasse na pograniczu szwajcarskiem mieli paszporty na nazwiska Benesza i Nowaka. Pierwszy z nich urodził się w Zarze w r. 1903, drugi w Gorycji w r. 1900. Obaj przybyli do Szwajcarji dnia 28. IX. br. przez granicę włoską. Jak się zdaje w chwili aresztowania przybyli oni z Fontainebleau. Benesz przyznał, że w Paryżu zatrzymał się w jednym z hoteli, oraz zeznał, że Nowak i Nalis to jedna osoba.

Przy dalszem badaniu okazało się, że Benesz i Nowak mieli na sobie części ubrania pochodzącego z tego samego magazynu paryskiego, gdzie kupione było ubranie zabójcy króla Aleksandra.

Jak się zdaje aresztowani należeli do tajnej organizacji terorystycznej i nie są jedynymi wspólnikami mordercy.

Aresztowani mieli oświadczyć, że na wypadek nie udania się zamachu w Marsylji, zamierzano wykonać nowy zamach w Paryżu.

Z późniejszych depesz wynika, że pierwsze przesłuchanie aresztowanych osobników podających się za Nowaka i Benesza nie dało konkretnych rezultatów. Aresztowani z trudem mówią po francusku i zachowują ogromną rezerwę. Stwierdzono jedynie tyle, że ich paszporty są fałszywe. Drugie przesłuchanie, które odbyło się przy pomocy tłumacza, nie przyniosło również większych wyników. Policja paryska jest jednak przekonana, że ma do czynienia ze sprawcami, którzy działali wspólnie z Kalemenem.

W PARYŻU WIEDZIANO O ZAMACHU.

„Le Jour" drukuje sensacyjne oświadczenie osoby, której nazwiska nie podaje, ale której stanowisko i wiarygodność miała być stwierdzoną. Informatorem jest kawaler Legji honorowej. Twierdzi on, że był uprzedzony o zamachu na króla Aleksandra na trzy dni przed morderstwem. Przed kilku dniami otrzymał ostrzeżenie, nast. treści: „Mają dokonać zamach na króla Aleksandra w Paryżu, przy pomocy ręcznego karabinu maszynowego. Będzie wiele zabitych. Niech się pan wystrzega, aby się nie znalazł w pobliżu króla".

Przysięga na wierność nowemu królowi.

Białogród. 12. X. (PAT). Wczoraj odbyło się posiedzenie Zgromadzenia Narodowego. Po złożeniu przysięgi na wierność nowemu królowi Piotrowi II. przybyli do sali regenci ks. Paweł, senator Stankowicz, oraz Ban Perowicz i ich zastępcy. Regenci złożyli przepisaną konstytucją przysięgę na wierność królowi Piotrowi II. Na posiedzeniu postanowiono nadać tragicznie zmarłemu królowi Aleksandrowi **imię Aleksandra I-szego Zjednoczyciela.**

Po złożeniu przysięgi na wierność królowi Piotrowi II., premjer Uzunowicz złożył dymisję całego gabinetu na ręce rady regencyjnej. Regencja postanowiła, aby rząd w dotychczasowym składzie w dalszym ciągu sprawował swe funkcje.

Białogród. 12. X. (PAT). Śmiertelne szczątki króla Aleksandra po przybyciu do Białogrodu, wystawione będą na widok publiczny przez trzy dni, w wielkiej sali pałacu królewskiego. Pogrzeb odbędzie się w Oplencu, odległem o 80 km od Białogrodu, gdzie znajduje się mauzoleum królewskie.

Rzym. 12. X. (PAT). Dobrze poinformowane koła jugosłowiańskie w Rzymie zaprzeczają wiadomościom nie których dzienników włoskich, jakoby w Jugosławji miały się rozegrać jakieś walki między Serbami a Chorwatami. W całem królestwie SHS panuje wzorowy ład i spokój, nigdzie nie został zakłócony.

—o—

TELEGRAMY.

Z POBYTU SZEFA SZTABU ESTOŃSKIEGO W WARSZAWIE.

Warszawa. 12. X. (PAT). Wczoraj popołudniu szef sztabu głównego gen. Gąsiorowski w obecności gen. K. Zamorskiego i wyższych oficerów udekorował złotym Krzyżem Zasługi szefa sztabu głównego armji estońskiej gen. Reeka, oraz komandorją Odrodzenia Polski wyższego oficera sztabu armji estońskiej, płk. Maasinga.

Warszawa. 12. X. (PAT). Szef sztabu armji estońskiej, gen. Reek złożył wczoraj szereg wizyt oficjalnych, a następnie podejmowany był śniadaniem przez gen. Gąsiorowskiego. Dziś gen. Reek uda się do Rembertowa, gdzie będzie obecny na ćwiczeniach pokazowych, oraz zwiedzi instytucje wojskowe. Wieczorem podejmowany będzie obiadem wydanym przez p. ministra spraw wojskowych.

POROZUMIENIE HANDLOWE POLSKO-NIEMIECKIE.

Warszawa. 12. X. (PAT). Dnia 11. bm. podpisane zostało porozumienie handlowe między Polską a Niemcami, którego parafowanie miało miejsce dnia 6 b. m. W imieniu rządu polskiego porozumienie podpisał podsekretarz stanu w MSZ., Szembek, w imieniu rządu Rzeszy poseł niemiecki w Warszawie v. Moltke.

NOWA POLSKA LINJA OKRĘTOWA.

Gdynia. 12. X. (PAT). W Gdyni powstała nowa linja okrętowa, łącząca port gdyński z portami australijskimi: Melbourne, Sydney, Adelaida i i. W ten sposób Gdynia uzyskała stałe połączenie okrętowe z najbardziej odległą od nas częścią świata.

KONFERENCJA RADJOWA POLSKO-NIEMIECKA.

Berlin. 12. X. (PAT). Niemieckie Biuro Informacyjne donosi, że bawiący tu obecnie prezes Polskiego Radja, dr. Chamiec prowadzi rokowania z towarzystwem niemieckiego radja w sprawie wymiany programów.

POLSCY RZECZOZNAWCY PRZY RZĄDZIE W LIBERJI

Genewa 12. X. (PAT). Sekretarjat generalny Ligi Narodów zakomunikował członkom Ligi pismo rządu Liberji, zawiadamiające o pozyskaniu dla Liberji dwóch rzeczoznawców Polaków. Dr. Eugenjusza Brudzińskiego i Dr. Jerzego Babeckiego. Pierwszy jest doradcą ekonomicznym rządu Liberji, drugi doradcą do spraw higjeny. Obaj będą mieli całkowitą swobodę działania, ograniczoną jedynie ustawodawstwem krajowem.

Należy przypomnieć, że rząd Liberji w swoim czasie zwrócił się do Ligi Narodów o pomoc w reorganizacji kraju. Rada Ligi uzależniła udzielenie pomocy od spełnienia całego szeregu warunków, których rząd Liberji nie spełnił, zapowiadając jednocześnie, że postara się sam o pozyskanie rzeczoznawców dla przeprowadzenia projektowanych reform.

WYBUCH DYNAMITU.

Halifax. 12. X. (PAT). W jednym z tutejszych domów nastąpił silny wybuch, w następstwie którego budynek zawalił się. Jednocześnie dom objęty został pożarem. Zginęły 2 kobiety i 4 dzieci. Dochodzenia wykazały, że właściciel domu przechowywał w piwnicy domu większą ilość dynamitu.

Wiadomości bieżące.

12
października 1934

Piątek
Salwina
Jutro: Edwarda
Wschód słońca 5·54
Zachód „ 16·50

TEATR WIELKI.

Piątek g. 19.30 „Zwyciężyłem kryzys".
Sobota godz. 19.30 (premjera) „12.000".
Niedziela godz. 15.30 popoł. „Zwyciężyłem kryzys".
Niedziela godz. 19.30 „Marchołt gruby a sprośny".
Poniedziałek godz. 20.15 Gościnny występ Hanki Ordonówny.
Wtorek godz. 19.30. „12.000".

TEATR ROZMAITOSCI.

Piątek godz. 19.30 w. Przedstawienie Teatru ukraińskiego.
Sobota godz. 19.30 w. „Dziewczęta w mundurkach". qq
Niedziela 14 b. m. w godz. 12 w połud. Wielka Rewja Mód.
Niedziela godz. 19.30 w. „Towariszcz".
Poniedziałek godz. 19.30 w. „Dziewczęta w mundurkach".
Wtorek godz. 19.30 w. premjera „Cudze dziecko".

KINOTEATRY:

APOLLO: „Burza w szklance wody".
ATLANTIC: „Czar wiedeńskiego walca"
CASINO: „Tu rządzi humor" z Flip i Flapem.
CHIMERA: „Wesoła Zuzanna".
COLOSSEUM: „Spełnione marzenia i rewja.
GRAŻYNA: „Baraud" i „Straszna noc".
KOPERNIK: „Imperatorowa" z Marleną Dietrich.
MARYSIENKA: „Imperatorowa" z Marleną Dietrich oraz rewja.
MUZA: „Czibi".
PALACE: „Czy Lucyna to dziewczyna?"
PAN: „Miljon na ulicy".
PASAŻ: „Dziewczyna na rozkaz" i rewja
RAJ: „Jej wysokość praczka".
STYLOWY: „Prywatne życie Henryka VIII." oraz rewja.
SWIT: „Przygoda na Lido" i „Noc dla Ciebie".
UCIECHA: „Legjon śmierci" oraz rewja.

——o——

— **Teatr Wielki.** Dziś w piątek po raz 27-my niezrównana w swoim komizmie komedja „Zwyciężyłem kryzys", która zwycięskim pochodem przeszła przez wszystkie sceny zagraniczne, polskie.

Jutro w sobotę premjera sławnej sztuki Bruno Franka p. t. „12.000". Na scenach polskich sztuka była graną w Krakowie, gdzie wzbudziła ogólną sensację, oraz pochwalne głosy prasy i publiczności.

— **Niedzielna popołudniówka w Teatrze Wielkim.** Nieodwołalnie po raz ostatni w niedzielę popoł. o g. 3.30 „Zwyciężyłem kryzys" po cenach najniższych.

— **Teatr Rozmaitości.** Dziś w piątek przedstawienie Teatru Ukraińskiego im. Tobilewicza. — W sobotę 13 b. m. godz. 19.30 wiecz. „Dziewczęta w mundurkach".

— **Hanka Ordonówna w Teatrze Wielkim.** Hanka Ordonówna niezrównana pieśniarka zwana „Polską Yvette Guilbert", której wysoki artyzm słowa oraz fascynująca interpretacja aktorska porywają publiczność i krytykę, nietylko krajową, ale i zagraniczną, wystąpi tylko jeden raz w dniu 15 października b. r. w Teatrze Wielkim.

KOMUNIKATY.

— **Z Towarzystwa Przyjaciół Sztuk Pięknych we Lwowie.** (Gmach Muzeum Przemysłowego, wejście od ul. Dzieduszyckich 1). W ub. niedzielę t. j. dnia 7 b. m. o godz. 12 w południe odbyło się w salach Towarzystwa uroczyste otwarcie wystawy jesiennej dzieł sztuki. Na wystawę tę składają się: Wystawa grupy plastyków „Ster", wystawy zbiorowe: Gościńskiego, Kochanowskiego, Matzkego i Wyszatyckiej nadto Salon ogólny z nazwiskami: Bunsch, Łotocki, Trusz, Wygrzywalski Feliks i w. in. W wystawie bierze udział 28 artystów. Całość wystawy uzupełniają artystyczne kilimy prof. Gajewskiego oraz metaloplastyka p. Ireny Preis ze Lwowa. Ceny wstępu zniżone. Wystawa otwartą jest codziennie od godz. 10—15 popołudniu.

— **Z Sokoła-Macierzy.** Zarząd zawiadamia, że zwyczajne Walne Zgromadzenie członków Towarzystwa odbędzie się w małej sali przy ul. Sokoła 7 w piątek dnia 26 października b. r. o godz. 18 wzgl. o godz. 19 wieczorem.

— **Loterja fantowa T. O. M.** Centrala T. O. M. zawiadamia P. T. Publiczność, że zarządzeniem Generalnej Dyrekcji Loterji Państwowej w Warszawie z dnia 6 b. m. wyznaczone na dzień 30 b. m. ciągnienie losów Wielkiej Loterji Fantowej T. O. M. zostało odroczone na dzień 15-go stycznia 1935. Pozostałe zapasy losów T. O. M w cenie po 1 zł. są do nabycia w tutejszych Sądach grodzkich, w instytucjach bankowych i w Centrali T. O. M ul. Złota 10, gdzie też urządzoną została wystawa przeznaczonych do wygrania pięknych i cennych fantów.

— **Wielka katastrofa i poważne kataklizmy** mogą jedynie powstrzymać fotografów od udziału w wystawie fotograficznej, urządzonej staraniem Koła Legjonowego Towarzystwa Przyjaciół Huculszczyzny, pod hasłem: „Legjony a Huculszczyzna" której termin otwarcia wyznaczono nieodwołalnie na dzień 11 listopada b. r. Nadsyłanie eksponatów najpóźniej do dnia 20 października b. r. na adres: Lwów, ul. Wałowa 16 — Wystawa fotograficzna „Legjony a Huculszczyzna". Niechaj dzień inauguracji wystawy będzie dniem triumfu polskiej fotografiki na usługach zachowywania pamiątek narodowych i propagandy ojczystego krajobrazu.

— **Dobrą książkę dostosowaną do wieku** i wykształcenia dobierzesz najlepiej w bibljotekach T. S. L. przy ul. Czarnieckiego 1, Akademickiej 3 i Aleji M. Focha 2.

— **Dyrekcja Okręg. Kolei Państwowych we Lwowie** organizuje dnia 14 października b. r. szereg pociągów popularnych do Lwowa na mecz Rumunja—Polska. Z Przmyśla, z dojazdami z Jarosławia i Przeworska, z Tarnopola, ze Stryja, z Borysławia, z Drohobycza. Korzystający z tych pociągów otrzymają 70 proc. zniżkę cen biletów kolejowych i mają prawo do ulgowych biletów na mecz i do teatru. Bilety kolejowe są do nabycia u Zawiadowców wymienionych stacyj i w biurach miejscowych Orbisu. Zamknięcie sprzedaży w przedzień odjazdu.

— **Dyrekcja Okręgu Poczt i Telegrafów** we Lwowie zwraca uwagę P. T. Publiczności, że w związku z obniżką z dniem 1-go października opłat za abonament telefoniczny i rozmowy międzymiastowe spodziewany jest znaczny napływ zgłoszeń na urządzenie nowych stacyj abonentowych. Zgłoszone stacje będą instalowane w kolejności wpływu zgłoszeń, wobec czego zaleca się pośpiech w składaniu zgłoszeń. Nadmienia się przytem, iż przy sprzyjających okolicznościach urządza się też stacje abonentowe bez pobrania opłaty wstępnej, co potrwa jeszcze przez krótki tylko czas, to też wcześniej zgłaszający się reflektanci mają szanse otrzymać stacje telefoniczne w ciągu 3—4 dni, ewentualnie bez pobrania od nich opłaty wstępnej. W danym wypadku zezwala się też na spłatę opłaty wstępnej w dogodnych ratach miesięcznych. Informacyj co do instalacyj telefonicznych udzielają ustnie, pisemniei i telefonicznie wszystkie Urzędy (Agencie) pocztowe i telegraficzne, oraz Oddział Adm. i eksploat. Telefonów i Telegrafów Dyrekcji Okręgu Poczt i Telegrafów we Lwowie (tel. wewnętrzne 41, 43, 46 i 63).

— **Colosseum.** W dalszym ciągu graną będzie wesoła rewja Bronowskiego p. t. „Szukam — Pukam" w wykonaniu całego zespołu rewjowego. Piękne inscenizacje, wesołe skecze, nowe piosenki w wykonaniu pani Carnero oraz przepiękne tańce zespołu baletowego p. Zabojkiny dają rękojmę że rewja ta będzie miała zapewnione powodzenie. Na ekranie przepiękny film, grany po raz pierwszy we Lwowie p. t. „Spełnione marzenie".

— **Kino-rewja Marysienka.** Dziś i w dnie następne nadal graną będzie na scenie kina przebojowa rewja p. t. „Ram-Pam-Pam" która na premjerze zdobyła sobie poklask u publiczności i wypełniła salę po brzegi gorąco oklaskiwując grę artystów. — Na ekranie ostatni superprzebój sezonu wytw. „Paramount" p. t. „Imperatorowa".

— **Kino-rewja Stylowy** ściąga tłumy publiczności. Niewęgłowscy nadal zdobywają serca naszej lwowskiej publiczności swoimi fenomenalnemi tańcami. Na ekranie film p. t. „Prywatne życie Henryka VIII."

KRONIKA MIEJSKA.

16 rocznica niepodległości. W sobotę, dnia 13. b. m., o godz. 19-tej odbędzie się w sali posiedzeń Rady miejskiej, ratusz I. p., zebranie organizacyjne Komitetu Obywatelskiego obchodu XVI-tej rocznicy odzyskania Niepodległości i Obrony Lwowa, na które Prezydjum miasta zaprasza przedstawicieli władz, urzędów, organizacyj i stowarzyszeń.

Uczczenie pamięci Marji Konopnickiej. Wczora w 24 rocznicę śmierci ś. p. Marji Konopnickiej odbyło się staraniem komitetu budowy pomnika wielkiej poetki, nabożeństwo żałobne w Katedrze, po którem udał się pochód na cmentarz Łyczakowski, celem złożenia wieńca na grobie poetki. Po przemówieniu p. Michaliny Grekowicz-Hausnerowej odśpiewano rotę.

Tow. Przyjaciół Francji złożyło kondolencję z powodu śmierci min. Barthou. Oprócz kondolencji w konsulacie francuskim we Lwowie wysłało tut. Towarz. Przyjaciół Francji do ambasady Republiki Francuskiej w Warszawie, następujący telegram w języku francuskim:

„Zgrozą i wstrętem przejęci, opłakują Przyjaciele Francji we Lwowie, ohydną zbrodnię, która zakrwawiła gościnną ziemię francuską, a Francji wydarła znakomitego męża stanu. Prezes: Dębowski.

Dziennikarz litewski we Lwowie. We Lwowie bawił przez dwa dni dziennikarz litewski dr. Gerutis, szef sekcji prasowej w Zarządzie terytorjalnym Kłajpedy. Dzienikarz litewski interesował się zabytkami miasta, zwiedzał pamiątki historyczne i odjechał do Krakowa.

Eksmisja bezrobotnego. Wczoraj z domu przy ul. Zamarstynowskiej 45, dokonano eksmisji z mieszkania bezrobotnego, Józefa Jige. Ciężko chorą żonę bezrobotnego odwieziono do szpitala. Eksmisja odbyła się w obecności organów policji państw.

Sól bydlęca w chlebie. Policja przytrzymała Chaima i Cylę Schachterów, zamieszkałych przy ul. Kresowej 6, którzy sprzedawali sól bydlęcą piekarzom do wypieku chleba. Worki z tą solą oszuści zaopatrywali w plomby monopolu solnego. Równocześnie aresztowano ich wspólnika J. Nadla.

Z działalności Pogotowia Ratunkowego. Jak wynika ze sprawozdania Lwowskie Pogotowie Ratunkowe udzieliło w czerwcu br. pierwszej pomocy 1547 osobom. Zasłabnięć nagłych było 137, w tem 5 wypadków śmiertelnych. Stosunkowo dużo, bo 28 było zamachów samobójczych, w tem 3 śmiertelne.

Z KRAJU.

Wpływy z Pożyczki Narodowej. Według dotychczasowych danych wpływy z Pożyczki Narodowej wyniosły dotąd 333 milj. zł. Ostateczne obliczenia dokonane będą w pierwszych dniach listopada.

Wycieczka polskich kolejarzy w gościnie na Węgrzech. Dziś wyjechała z Warszawy do Węgier wycieczka kolejowego przysposobienia wojskowego w liczbie 250 osób. Wycieczka wyjechała na zaproszenie kolejarzy węgierskich, którzy w czerwcu br. bawili w Polsce. Kolejarze polscy zwiedzą Budapeszt i okolice, Miskolcz oraz Tokay. Podczas pobytu w Budapeszcie wycieczka będzie przyjęta przez regenta Węgier Horthy'ego. Z wycieczką wyjechał znany chór kolejarzy „Hasło" z Poznania, orkiestra z Warszawy, oraz zespół taneczny.

O pomoc dla powodzian. W związku z akcją dożywiania ludności i przezimowania inwentarza żywego na terenach dotkniętych powodzią, bawili na inspekcji w powiecie jarosławskim: delegat ogólnopolskiego komitetu pomocy ofiarom powodzi p. nacz. Jarosław Sakowicz, oraz delegaci Lwowskiej Izby Rolniczej, a to: dyr. tej Izby inż. Ciemnołoński i inż. Fałdziński. W czasie inspekcji stwierdzili delegaci zupełny brak zboża chlebowego w gminach dotkniętych powodzią oraz zupełny przepadek i brak ziemniaków na życie i na przeżywienie inwentarza. Jest wszelka nadzieja, że ogólno - polski komitet i miarodajne czynniki pośpieszą z pomocą w tym względzie, podobnie, jak to miało miejsce z pomocą udzieloną na zasiewy jesienne, w czasie której rozdzielono pomiędzy powodzian 37 wagonów żyta siewnego i 10 wagonów pszenicy siewnej.

Nowy zarząd miejski w Wilnie. Wczoraj wieczorem odbyło się zebranie rady miejskiej. Prezydentem miasta wybrany został dotychczasowy prezydent Maleszewski, wiceprezydentami Adam Piłsudski, Nagórski i Grodzicki. Wszyscy należą do BBWR.

„Rodzina Urzędnicza" w Przemyślu. Przed trzema dniami odbyło się w sali Magistratu w Przemyślu zebranie organizacyjne przedstawicieli władz i urzędów w Przemyślu oraz ich rodzin, na którem założono powiatowe koło Stow. „Rodzina Urzędnicza", mające na celu samopomoc ekonomiczną, kulturalną i zdrowotną urzędników i emerytów, oraz rozbudzenie współżycia towarzyskiego i kulturalnego.

Pożar w Chorzowie — 100.000 strat. Wczoraj na kopalni „Paweł" w Chebziu wybuchł pożar. W wieży wyciągowej pracowało przy naprawie tarczy obrotowej 4 monterów, którzy posługiwali się aparatami tlenowymi przy cięciu części żelaznych wieży. Od iskry zapaliła się część drewniana wieży i ogień wkrótce objął całą wieżę. Wśród załogi 350 górników pracujących w podziemiach wybuchła chwilowa panika. Wszyscy robotnicy wydostali się na powierzchnię zapasowym szybem. Na miejsce przybyło natychmiast 10 okolicznych straży pożarnych, które ogień ugasiły. Straty wynoszą 100 tys. zł. Ofiar w ludziach nie było. Nadzorujący pracami monter Kochlik ukrył się w obawie przed odpowiedzialnością i dotychczas nie został odnaleziony.

Tragedja bezrobotnego. Dziś w siedzibie dyrekcji elektrowni łódzkiej rozegrał się mrożący krew w żylach dramat. Do dyrekcji zakładów zgłosił się Władysław Hertz, zredukowany swego czasu pracownik tej elektrowni. W rozmowie z dyr. Ullmanem, Hertz prosił o przyjęcie do pracy. Gdy spotkał się z odmową, udał się do innego dyrektora Dzieniakowskiego. Gdy Hertza nie dopuszczono do dyrektora, nieszczęśliwy bezrobotny wydobył brzytwę i ciął się pod gardło tak silnie, że głowa nieomal całkowicie odchyliła się od tułowia. W drodze do szpitala Hertz zmarł.

Jakie podatki bezpośrednie płacimy w IV. kwartale?

Płatne są następujące podatki bezpośrednie: 1) II. rata podatku gruntowego za rok 1934 r. w terminie od 15. października b .r. do 15. listopada br.; 2) podatek od nieruchomości za III. kwartał 1934 r. w ciągu listopada br.; 3) zaliczka na podatek przemysłowy za III. kwartał 1934 r. do dnia 15. listopada br.; 4) zaliczki miesięczne na podatek przemysłowy, płacone przez przedsiębiorstwa przemysłowe I. do V. kategorji i przedsiębiorstwa handlowe I. i II. kat., o ile przedsiębiorstwa te prowadzą prawidłowe księgi handlowe, płatne są do 15. każdego miesiąca od obrotu uzyskanego za ubiegły miesiąc; 5) podatek zryczałtowany za III. kwartał 1934 do 15 października br. i IV. kwartał do 15. grudnia b. r.; 6) państwowy podatek od energji elektrycznej płatny jest do dnia 20. każdego miesiąca o ile podatek pobrano przez sprzedawcę w czasie od 1. do 15. danego miesiąca, jeżeli podatek pobrano przez sprzedawcę po 15 dniu miesiąca, płatny jest do dnia 5. każdego następnego miesiąca; 7) podatek dochodowy na r. 1934 płatny jest do dnia 1. listopada b. r., jeżeli nakazy płatnicze zostaną doręczone do dnia 15. października b. r., w innych wypadkach w ciągu 30 dni po doręczeniu nakazów płatniczych.

Płatnicy zagraniczni, wymienieni w części 2-giej art. 76. i art. 78. ust. winni spłacić należność podatku dochodowego w ciągu 14 dni od dnia doręczenia nakazu płatniczego.

8) podatek dochodowy od uposażeń służbowych, rent i wynagrodzeń oraz podatek od tantjem w ciągu 7 dni po upływie miesiąca, w którym nastąpiła wypłata świadczeń; 9) podatek od dochodów skumulowanych za rok 1933 — IV. rata do 5. grudnia 1934 r.; 10) zaliczki na nadzwyczajny podatek od niektórych zajęć zawodowych od dochodu za ubiegły miesiąc do 15. następnego miesiąca; 11) wymierzony podatek od niektórych zajęć zawodowych płatny jest w dniu 1. listopada b. r., gdy nakazy płatnicze zostaną doręczone do 15. października 1934 r., w innych wypadkach w ciągu 30 dni po doręczeniu nakazów płatniczych; 12) podatek od lokali i placów niezabudowanych za IV. kwartał 1934 r. w ciągu listopada b. r. Należności niewpłacone do Kas Urzędów Skarbowych w powyższych terminach będą natychmiast po upływie terminów przez Urzędy Skarbowe ściągnięte w drodze egzekucji wraz z kosztami egzekucyjnemi. W interesie więc płatników leży, by w wykazanych terminach płacili należności podatkowe, celem uniknięcia znacznych kosztów egzekucyjnych.

——o——

Nowi sędziowie grodzcy.

Pan Prezydent Rzeczypospolitej zamianował asesorów sądowych sędziami grodzkimi pp. Tadeusza Jasieńskiego z Lublina — w Dobromilu; Franciszka Kaczorowskiego ze Lwowa — w Drohobyczu; Kazimierza Zaziemskiego ze Lwowa — w Rymanowie; Bolesława Wyskoczyla ze Lwowa — w Brzeżanach i Adama Obmińskiego ze Lwowa — w Kamionce Strumiłowej.

Giełda z dnia 12 października.

LWÓW — GIEŁDA ZBOŻOWA.

Na Giełdzie obroty w życie, owsie, jęczmieniu, mące i otrębach. Jęczmień w dalszym ciągu zwyżkuje w cenie. Pozatem sytuacja bez zmiany. Tendencja naogół utrzymana, usposobienie spokojne. Ceny paritas Podwołoczyska: jęczmień 14.25—14.50, jęczmień przem. 13.50—13.75, loco wagon Lwów 14.75—15. Inne kursy niezmienione.

LWÓW — GIEŁDA PIENIĘŻNA.

Sytuacja wyczekująca. Dolar poza Giełdą zł. 5.23 i pół.

WARSZAWA — GIEŁDA PIENIĘŻNA.

Dewizy. Belgja 123.60, Berlin 213.20, Gdańsk 172¾, Holandja 358.75, Londyn 25.78, N. Jork kabel 5.23 3/8, Paryż 34.89 i pół, Praga 22.10, Szwajcarja 172.55. — **Papiery państwowe:** 3 proc. poż. budowlana 47 [illegible], 4 proc. poż. inwestycyjna 118, 5 proc. poż. konwersyjna 63 i pół. 4 proc. poż. dolarowa 53 [illegible], 7 proc. poż. stabilizacyjna 77.38. **Akcje.** Bank Polski 95 [illegible], Lilpop 10.15, Starachowice 14, Dolar w obrotach pryw. 5.20.

Program radjowy.

Piątek, 12 października.

Lwów. G. 15.05. Koncert wokalny. 15.50. Przegląd giełdowy. 15.45. Audycja muzyczna. 16.45. Audycja dla chorych. 17.15. Koncert solistów. 17.50. Przegląd wydawnictw perjodycznych. 18.00. Silva Rerum. 18.05. „Lista strat legjonowych", feljeton. 18.15. Koncert. 18.35. Płyty. 18.45. Życie i obyczaje zwierząt. 19.00. Dalszy ciąg koncertu. 19.20. Pogadanka. 19.30. Piosenki. 19.50. Wiadomości sportowe. 20.00. „Jak spędzić święto?" 20.05 Pogadanka muzyczna. 20.15 Koncert symfoniczny. 22.30. Recytacje. 22.40. Koncert reklamowy. 23.00. Komunikaty. 23.05. Muzyka taneczna.

Sobota, 13 października.

Lwów. Godz. 6.45: Audycja poranna. 11.57: Sygnał czasu. 12.05: Przegląd prasy. 12.10. Muzyka taneczna. 13.00. Dziennik południowy. 13.05. Płyty. 15.30. Wiadomości o eksporcie polskim. 15.35. Przegląl giełdowy. 15.45. Płyty. 16.30. Wesoła audycja dla dzieci. 17.00. Pieśni w wyk. St. Argasińskiej. 17.20. Recital fortepianowy. 17.50. Odczyt: „Dom i rodzina". 18.00. „Film polski na przełomie". 18.10. Silva rerum". 18.15. Muzyka lekka. 18.45. „W gościnie u KOP'u". 19.00. Piosenki ludowe. 19.20. Odczyt: Szamotuły. 19.30. Płyty. 19.50. Wiadomości sportowe. 20.00. Muzyka lekka. 20.45. Dziennik wieczorny. 20.55. „Jak pracujemy w Polsce". 21.00. Koncert popularny. 21.45. Szkic literacki. 22.00. Koncert reklamowy. 22.15. Muzyka taneczna. 23.00 Komunlkaty. 23.05. Teatr wyobraźni. 23.35. Komunikaty. 24.00. Muzyka tanecz.

ZE SWIATA.

Wyjazd prem. Gömbösza wstrzymany. Węgierska agencja telegraf. ogłasza oficjalny komunikat, który stwierdza, że wyjazd premjera Gömbösza do Warszawy został na krótki czas odroczony.

Według opinji tutejszych kół politycznych, przyczyną odroczenia na krótki czas wyjazdu premjera Gömbösza do Warszawy jest tragiczna śmierć króla Aleksandra i ministra Barthou, oraz uroczystości żałobne w wielu stolicach, poza tem podróż premjera węgierskiego może zbiec się z uroczystościami pogrzebowymi w Jugosławji.

Zamordowanie arcybiskupa łotewskiego.

Ryga. 12. X. (PAT). Ubiegłej nocy zamordowany został w zagadkowy sposób arcybiskup Joan, głowa kościoła prawosławnego na Łotwie. Morderstwa dokonano w willi pod Rygą. **Mordercy dla zatarcia śladów podpalili willę.** Wezwana straż ogniowa ogień ugasiła. Po pewnym czasie wydobyto z pośród gruzów i spalonych części zwłoki arcybiskupa, które były przykryte słomą i przywalone drzwiami pokoju. Dotychczas nie ustalono, czy chodzi tu o akt zemsty osobistej, czy też o mord rabunkowy. Arcybiskup Joan przed wojną był rektorem seminarjum duchownego w Wilnie. W czasie rewolucji bolszewickiej skazany został w Penzie na karę śmierci. Wyrok niezostał jednak wykonany i arcybiskup wrócił do kraju na mocy wymiany więźniów.

——o——

Armja dziecięca ma głos.

NOWY SEZON PRACY MIEJSKIEGO KOMITETU OPIEKI POZASZKOLNEJ.

Miejski Komitet Opieki Pozaszkolnej rozpoczyna nowy sezon swej działalności, wznawiając, wobec rozpoczęcia roku szkolnego, akcję dożywiania dzieci i opiekę nad dzieckiem bezrobotnych. W minionym sezonie zasłużona ta instytucja w dalszym ciągu rozszerzyła swoje agendy społeczne, a jednocześnie zorganizowała kilka dochodowych placówek pracy, celem przysporzenia sobie środków finansowych. W bież. roku czynnych było 35 „Ognisk" Komitetu, skupiających pod kierownictwem fachowych wychowawczyń ponad 2 tysiące dzieci.

Na kolonji wakacyjnej Komitetu korzystało z 4-rotygodniowego wypoczynku 520 dzieci, które wykazały silny przyrost wagi (przeciętnie 1 1/2 kg) i znakomitą poprawę zdrowia. W 12-u półkolonjach roztoczono opiekę nad 2,100 dzieci.

Ilość kuchen, w których w ciągu roku szkolnego codziennie wydaje się obiady dzieciom bezrobotnych, powiększono w ubł roku z 9 na 13-cie. Wydano w nich przeszło 460 tys. obiadów. Ponadto Komitet subwencjonował 9 kuchen cudzych. Z kuchen własnych Komitetu korzystało ponad 2.000 dzieci, z kuchen subwencjonowanych około 1,050 dzieci. Komitet utrzymywał 600 dzieci przedszkolnych w 21 — ochronkach i dożywiał 420 dzieci niemowląt w 7-miu stacjach mlecznych.

W 1933 r. uruchomiono kuchnię akademicką, w której stołuje się obecnie 150 akademików. W Zamarstynowie założył Komitet w ub. roku schronisko dla nieletnich chłopców, dając im całkowite utrzymanię, odzież i pomoc w nauce. Chłopcy młodsi uczęszczają do szkół powszechnych, starsi praktykują w warsztatach: stolarskim, szewskim, introligatorskim i koszykarskim, które dla nich specjalnie stworzono.

Na cele dożywiania dzieci otrzymywał Miejski Komitet z Miejskiego Funduszu Pracy przez przeciąg 6-ciu miesięcy w roku subwencję w wysokości 10.000 zł. miesięcznie. Kwota ta pokrywała zaledwie część potrzeb, to też Komitet szukał pokrycia wydatków w zbiórkach ulicznych i różnych imprezach dochodowych. Komitet prowadził w b. r. mleczarnię na kąpielisku „Żelazna woda", która dała obrotu około 10.000 zł.

Z końcem sezonu uruchomił Komitet mleczarnię na kąpielisku w Zamarstynowie, poza tem uruchomi mleczarnię w krytej pływalni przy ul. Jabłonowskich. W 1933 r. podjął Komitet akcję zbiórkową odpadków papierowych, która przyniosła około 10.000 kg odpadków. W bieżącym roku Komitet rozszerzy tę akcję, ograniczoną dotychczas do szkół, urzędów i t. d. — także na mieszkania prywatne, przyczem zatrudni około 20 bezrobotnych. Akcja ta zasługuje na szczere poparcie i przyczyni się w dużej mierze do zwiększenia dochodów Komitetu.

Wreszcie wspomnieć należy, że w najbliższej przyszłości Komitet uruchomi tanią kuchnię dla inteligencji. Tych kilka imponujących cyfr i faktów obrazuje nam ogrom pracy społecznej, wykonywanej przez Komitet. Rzeczy te należy przypomnieć. W najbliższą bowiem niedzielę 14-go bm., Miejski Komitet Opieki Pozaszkolnej urządza uliczną zbiórkę pieniężną celem zasilenia swych funduszów. Przez szereg miesięcy Komitet nie urządzał zbiórek ulicznych, szukając źródeł dochodu w innych imprezach. Kiedy więc znowu pojawi się na **ulicach Lwowa** puszka zbiórkowa Komitetu, **nie omijajcie jej bez złożenia datku.** Jest ona bowiem rzecznizką wzruszających i najważniejszych potrzeb wielotysięcznej dzitwy. Gdy w ciasnych izbach suteren i przedmieść wygasają ogniska, dziecko bezrobotnego znajduje ciepło rodzinne w „Ognisku" Komitetu. Przed systematycznem głodowaniem chroni je kuchnia Komitetu. Do akcji tej każdy z nas musi się przyczynić datkiem. Kilkutysięczna rzesza dzieci lwowskich apeluje do Waszych serc i sumień obywatelskich.

——o——

O zacieśnienie węzłów między Francją i Jugosławją.

Paryż. 12. X. (PAT). Havas ogłasza następujący komunikat: Po rozmowie z premjerem Doumerguem, jugosłowiański minister spraw zagranicznych Jewticz odbył dłuższą konferencję z generalnym sekretarzem M. S. Z., Legerem. Min. Jewticz omówił z francuskimi mężami stanu szereg problematów, interesujących oba kraje. Zamach marsylijski stworzył zupełnie nową sytuację, która wymaga jak największej uwagi przedstawicieli obu krajów. Ze strony Jugosławji oświadczono, że tragiczny wypadek jeszcze bardziej zacieśni węzły między Francją a Jugosławją. Rozumie się samo przez się, że należy oczekiwać identycznego stanowiska ze strony Francji. Śmierć króla Aleksandra i ministra Barthou przeszkodziła szerszej wymianie poglądów pomiędzy sprzymierzonym monarchą, a członkami rządu francuskiego w sprawie wzmocnienia elementów pokoju w najbardziej zagrożonym rejonie Europy centralnej. Dzieło nie jest jednak przerwane, ale tylko opóźnione. Nie ulega wątpliwości, że skoro tylko gabinety białogrodzki i paryski powrócą do normalnej pracy, wysiłki zmierzające do utrzymania i wzmocnienia pokoju będą kontynuowane.

Kronika polityczna.

Warszawa. 12. X. (PAT). Wczoraj popołudniu powrócił do Warszawy Marszałek Piłsudski, powitany na dworcu przez premjera Kozłowskiego, wiceministrów spraw wojskowych gen. Kasprzyckiego i Sławoj-Składkowskiego, szefa sztabu głównego gen. Gąsiorowskiego i i.

TENDENCYJNY SPADEK FUNTA

Londyn. 12. X. (PAT). Stały w ostatnich czasach spadek funta ang. przy mniej więcej niezmienionej tendencji dolara ograniczonego w swych wahaniach punktami złotemi, nadaje cechy prawdopodobieństwa przypuszczeniom, że waluta angielska celowo będzie obniżona do dawnego parytetu walutowego amerykańskiego (4.86.5/8).

WYPADKI MARSYLSKIE WYŚWIETLAJĄ W KINACH ANGIELSKICH.

Londyn. 12. X. (PAT). We wszystkich kinach londyńskich wyświetlono wczoraj film przedstawiający przebieg tragicznych wypadków w Marsylji. Film towarzystwa Gaumont British został zatrzymany przez władze francuskie w Lebourger przed odlotem do Londynu. Ale innemu towarzystwu Paramount udało się przewieść film do Londynu. Film marsylski jest dziś tematem rozważań całej prasy londyńskiej.

GEORGE OVEN BAXTER. 47

TAJEMNICZY SZEPT.

(Ciąg dalszy.)

Rozum człowieka bywa groźniejszy dla zwierzęcia, niż sama broń. Poznałem wszystkie jego sposoby działania. Dokonywał napadów na źrebaki i cielęta po obu stronach gór i miał zwyczaj prawie zawsze przechodzenia przez tę łączkę — widocznie musiał mieć jakiś po temu powód. W każdymbądź razie, o jednego mordercę mniej na świecie!

ROZDZIAŁ XX.

Jeremy Saylor.

Odprowadził ją do fermy nad ranem, kiedy księżyc już zaczynał blednąć i rzekł na pożegnanie.

— Nie powinienem był widywać się z panią. Czułem to od pierwszego spotkania — jakiś fatalizm pociągał mnie do pani, a teraz obawiam się, że las i góry nic już mi nie mówią.

Niezrozumiała znaczenia tych słów, dopóki nie znalazła się z powrotem w swoim pokoju. Leżąc w łóżku uświadomiła je sobie z rozkoszą. Chociaż wydawał się tak pewny siebie, miał mimo wszystko słabą stronę; zaczynał obawiać się jej wpływu, znaczyło to, że jednak nie przestawał myśleć o niej — słowem, że ją pokochał!

Róża Kenworthy siadła na łóżku i złożywszy ręce na piersiach zaśmiała się tak cicho, jak to czynił człowiek z lasu. Nie znała nawet jego nazwiska, nie mogła stwierdzić, czy historja, jaką jej o sobie opowiadał była prawdziwa, czy zmyślona. To ostatnie przypuszczenie przejęło ją zimnym dreszczem. Położyła się z powrotem do łóżka i otuliła szczelnie kołdrą.

Przewracając się z boku na bok, przypominała sobie zdarzenia tej dziwnej nocy — każde słowo, które on wymówił, lub krok jaki wspólnie przedsięwzięli. Nagle jakiś cień mignął za oknem. Spojrzała i zobaczyła nieznajomego, siedzącego na parapecie. Twarz miał pobladłą, rysy ściągnięte i zapadłe oczy.

Na dworze już świtało. Mogli go łatwo dostrzec! Usiadła w łóżku, patrząc na niego z przerażeniem.

— Z chwilą, gdy się z panią rozstałem — rzekł jej posępnie — poznałem prawdę. Powróciłem, żeby pani powiedzieć swoje nazwisko. Nazywam się Jeremy Saylor. Chcę pani oznajmić, że Jeremy Saylor kocha panią! Dlaczego to wyjawiam, Bóg jeden wie! Nie mam nadziei, iż pani mogłoby coś zależyć na ubogim włóczędze, ale gdy mi pani powie szczerze i otwarcie, że się tem wyznaniem ośmieszam w jej oczach, to może znajdę w sobie na tyle siły woli, aby przebywać zdala od pani.

Zamilkł. Czekał na odpowiedź. Róża nie zdołała wymówić ani słowa. Opanował ją lęk, lecz równocześnie i taka radość, że zdawało się jej, iż pokój napełnił się złotym blaskiem słońca i zapachem róż, a szczebiot ptaków na pobliskich drzewach zabrzmiał w jej uszach, jak najsłodsza muzyka.

— Gdy tak pani milczy, Różo, nadzieja budzi się w mojem sercu, czuję, że muszę panią zdobyć, albo umrzeć dla niej.

Coś się poruszyło w głębi domu. Dziewczyną wstrząsnął dreszcz trwogi. — Idź, idź! — krzyknęła do niego. Znajdą cię tutaj — zobaczą i...

— Nie dbam o to, choćby mnie dziesięć tysięcy ludzi znalazło lub zobaczyło. Chodzi mi tylko o ciebie...

— Przyjdź tu do nas dzisiaj...

— Dzisiaj?

— Tak, tak... mój ojciec...

— Mój Boże, Różo, czy to ma znaczyć...

— Sama nie wiem co to ma znaczyć...

— Przyjdę przed południem! — zawołał do niej cicho i znikł z okna, jakgdyby zawrotna wysokość dzieląca je od ziemi nie znaczyła dla niego więcej, niż krok postawiony na gładkim terenie.

Tak się jednak tem wystraszyła, że czemprędzej wyskoczyła z łóżka i wychyliła się przez okno. Nie dostrzegła na ziemi żadnych śladów, lecz posłyszała przytłumiony gwizd dochodzący z kępy drzew, otaczających dom z tej strony i wśród liściastych konarów ujrzała go żegnającego ją skinieniem ręki. Odruchowo przycisnęła obie dłonie do ust i posłała mu pocałunek, potem jednakże, zdając sobie sprawę ze swojego postępku, osunęła się na krzesło i rozejrzała bezradnie dookoła, jakgdyby szukając pomocy i pociechy. Doznawała dziwnego uczucia, że czyha na nią groźne niebezpieczeństwo, ale niebezpieczeństwo to posiadało tyle rozkosznego uroku, o jakim nigdy nie marzyła.

Tymczasem należało się rozmówić z ojcem i załatwić odmowne sprawę oświadczyn młodego Glenhollena. Zadrżała na myśl o uniesieniu szeryfa, lecz postanowienie jej było niezłomne. Ubrała się wiec w sukienkę, którą ojciec najbardziej lubił i zasiadła z nim do śniadania, pozornie w najlepszym humorze. Zresztą obawa przed jego gniewem tylko częściowo zaprzątała jej umysł — fakt, że Jeremy Saylor ją kochał, a ona jego, był najważniejszą rzeczą.

(C. d. n.).

Ogłoszenia urzędowe.

LICYTACJE.

V. Km. 1155/33. Edykt licytacyjny oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności. Strona zobowiązana: Stanisław Zimon. Na wniosek inż. Eugenjusza Kasparka odbędzie się w Sądzie grodzkim miejskim we Lwowie, przy ul. Sądowej l. 7 dnia 13 listopada 1934 o godzinie 11-tej przed poł. w sali III. na zasadzie zatwierdzonych warunków uchwałą Sądu grodzkiego miejskiego we Lwowie z dnia 27 czerwca 1932 lcz. XXIV. E. 448/32, licytacja realności obj. whl. 1211/III. dz. ks. gr. gm. m. Lwowa. Oznaczenie realności: Parcela gruntowa lkat. 5569/11 o powierzchni 227 m kw., ze stojącym na niej domem parterowym niewykończonym, położona u zbiegu ulic Tatarskiej i Smerekowej. Wartość szacunkowa wraz z przynależ. 20.591 zł. Najniższa oferta: 10.295 50 zł. Do realności whl. 1211/III. Dz. ks. gr. gm. m. Lwowa należą przynależności: jabłoń, laweczki, krzak bzu, buda dla psa i parkan, oszacowane na 549 zł. Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi. Sąd okręgowy we Lwowie jako sąd hipoteczny zanotuje wyznaczenie terminu licytacyjnego.

Komornik Sądu Grodzkiego Miejskiego. Rewiru V.

Lwów, 28 września 1934. 4976K

I. Km. 1702/34. Obwieszczenie o licytacji ruchomości. Komornik Sądu Grodzkiego w Drohobyczu rewiru I. Kazimierz Swarowski, mający kancelarję w Drohobyczu ul. Rynek, Ratusz Nr. 44, na podstawie art. 602 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 26 października 1934 r. o godz. 10.30 w Borysławiu ul. Bobrowskiego odbędzie się I-sza licytacja ruchomości, należących do nieobj. masy spadkowej po ś. p. W. Fiebercie, składających się z autodorożki, oszacowanych na łączną sumę zł. 1600. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym. 5054K

Komornik Sądu Grodzkiego.

Drohobycz, dnia 8 października.

IV. Km. 5655/34. Obwieszczenie. Komornik Sądu Grodzkiego w Stanisławowie rew. IV., zamieszkały w Stanisławowie, na zasadzie art. 602 kpc. ogłasza, że w dniu 17 października 1934 r. o godz. 12 w Stanisławowie ul. Halicka 65 odbędzie się publiczna licytacja ruchomości a mianowicie: urządzenia domowego i desek sosnowych, oszacowanych na łączną sumę zł. 1047, które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym. 5052K

Komornik Sądu Grodzkiego Rewiru IV.

Stanisławów, dnia 2 października 1934.

II. Km. 1844/34. Obwieszczenie. Komornik Sądu grodzkiego w Przemyślu rew. II. Feliks Ocetkiewicz, zamieszkały w Przemyślu ul. Grodzka 6, na mocy art. 502 do 604 kpc. ogłasza, że w dniu 6-go listopada 1934 r. o godz. 9 (nie później jednak niż w dwie godziny) w Przemyślu przy ul. Mickiewicza odbędzie się sprzedaż w drodze przetargu publicznego ruchomości należących do Józefa i Sary Lette a to urządzenia domowego, oszacowanego na sumę 1060 zł. Powyższe ruchomości można oglądać pod wskazanym wyżej adresem w dniu licytacji. 5053K

Komornik Sądu Grodzkiego Rewiru II.

Przemyśl, dnia 8 października 1934.

II. Co 245/34. Edykt. W dniu 15 września 1934 r. skradziono ks. Maksymiljanowi Dyrbusiowi w Machlińcu weksle: 1) 2 weksle in bianco po 100 zł. akceptowane przez Procia Pechnyka i Teklę Pechnyk; 2) 1 weksel in bianco na 900 zł. ewentualnie 2 weksle na 900 zł. t. j. na 500 zł. i 400 zł. lub 600 zł. i 300 zł., b) 1 weksel in bianco na 500 zł., c) 1 weksel in biano na 200 zł. d) 1 weksel in bianco na 100 zł. akceptowane przez Grzegorza i żonę Julję Stechnij; 3) 1 weksel in bianco na 400 zł. akceptowany przez Felicję Drelichowską, 4) e) 2 weksle in bianco po 1000 zł., f) 3 weksle in bianco po 500 zł., akceptowane przez Jana Złoczowskiego i żonę N. Złoczowską; 5) g) 2 weksle in bianco po 900 zł., h) 2 weksle in bianco po 300 zł. akceptowane przez Leona Singera i żonę N. Singer; 6) 16 weksli in bianco po 100 zł. akceptowanych przez Franciszka Dumę, kapitana W. P. i Aleksandrę Duma oraz Jana Ostrowskiego; 7) 1 weksel in bianco na 407 zł. lub 409 zł. akceptowany przez Procia Pechnyka i Teklę Pechnyk; 8) 1 weksel in bianco na 900 zł. akceptowany przez Augustyna Szalonka i Walentynę Szalonka. Posiadaczy tych weksli wzywa się, by do dni 60 od dnia dzisiejszego zgłosili się w tutejszym Sądzie i okazali weksle Sądowi. Po bezskutecznym upływie 60 dni uzna Sąd powyższe weksle za umorzone. 5061

Sąd Grodzki Oddział II.

Żurawno, dnia 10 października 1934.

III. Km. 501/34. — V. E. 862/34. Obwieszczenie. Komornik Sądu Grodzkiego w Stanisławowie Rewiru III. mający kancelarję w Stanisławowie przy ul. Pierackiego 22, na podstawie art. 676 i 679 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 19 listopada 1934 r. o godz. 9-ej w sali posiedzeń Sądu Grodzkiego w Stanisławowie Nr. 31 odbędzie się sprzedaż w drodze publicznego przetargu należącej do dłużnika Jana Barty realności obj. whl. 1103 ks. gr. Krechowce, położonej na Dąbrowie przy ul. Pod Opatrznością Boską u wylotu ulicy Kwiatowej, składającej się z pbud. L. k. 346 o powierzchni 1 a 40 mtr. kw. i pgr. 834/41 o powierzchni 8 a 60 mtr. kw. Na tej realności znajduje się budynek mieszkalny, murowany, parterowy z poddaszem, podpiwniczony, budynek gospodarczy i szopa z drzewa. Powyższa realność z zabudowaniami oszacowaną została na sumę 38.100 zł., cena wywołania wynosi 28.575 zł., rękojmia 3.810 zł. 5029K

Komornik Sądu Grodzkiego. Rewiru III.

Stanisławów, dnia 17 września 1934.

III. Km. 269/34. V. E. 803/34. Obwieszczenie. Komornik Sądu Grodzkiego w Stanisławowie, Rewiru III., urzędujący w Stanisławowie przy ul. Pierackiego 22, na zasadzie art. 676 i 679 kpc. obwieszcza, że w dniu 19 listopada 1934 r. od godz. 8.30 w sali posiedzeń Sądu Grodzkiego w Stanisławowie l. 31 odbędzie się sprzedaż z publicznej licytacji nieruchomości obj. whl. 1085 ks. gr. Krechowce, na Dąbrowie przy ul. Kwiatowej położonej, Emila Altheima własnej, składającej się z pgr. 831/31 i pbud. 350 lkons. 804/III. o łącznej powierzchni 1200 m. kw., na której znajduje się budynek mieszkalny murowany, parterowy z poddaszem, podpiwniczony, kryty dachówką oraz ogrodzenie i 28 drzewek owocowych. Powyższa realność z zabudowaniami i przynależnościami została oszacowaną na 30625 zl. Cena wywołania wynosi 22968 zł. 75 gr. a rękojmia 3062 zł. 50 gr. 5030K

Komornik Sądu Grodzkiego Rewiru III.

Stanisławów, dnia 7 września 1934.

Km. 127/34. Obwieszczenie. Komornik Sądu Grodzkiego w Brodach na zasadzie art. 602 kpc. zawiadamia, że w sprawie egzekucyjnej wierzyciela Wolfa Gerszengorna w Brodach, odbędzie się dnia 6 listopada 1934 r. o godz. 10 przed południem w Koniuszkowie licytacja publiczna ruchomości składających się z 1 maszyny do szycia ręcznej, starego systemu nr. 368870, urządzenia domowego, 5 krów, 1 załubni i 1 skrzypiec, które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży w czasie wyżej oznaczonym. 5070K

Komornik Sądu Grodzkiego.

Brody, dnia 5 października 1934.

IV. Km. 2137/34. Komornik Sądu Grodzkiego w Dubiecku z siedzibą w Przemyślu mający kancelarję w Przemyślu przy ul. H. Kołłątaja 2, na podstawie art. 602 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 24 października 1934 r. o godz. 8-ej w Bachowie odbędzie się licytacja ruchomości składających się z 1000 kg. jabłek (białe Stetiny), 10 m. sześc. jęczmienia, 5 m. sz. pszenicy i 20 m. sześć. słomy oszacowanych na łączną sumę 680 zł. Ruchomości wyżej wymienione oglądać można w dniu licytacji w miejscu i w czasie wyżej wspomnianym. 5068K

Komornik Sądu Grodzkiego.

Przemyśl, dnia 8 października 1934 r.

XII. Km. 2038/34. Obwieszczenie o licytacji nieruchomości. Komornik Sądu Grodzkiego w Krakowie, rewiru XII., mający kancelarję w Krakowie ul. Zyblikiewicza 9 na podstawie art. 676 i 679 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że w Krakowie dnia 19 listopada 1934 r. o godz. 9 w Sądzie Grodzkim odbędzie się sprzedaż w drodze publicznego przetargu należącej do dłużnika Fmy „Krakowski Przemysł Kawowy Mokka" nieruchomości: obj. lwh. 885 ks. gr. gm. kat. Kraków, Dzielnica XXII. Podgórze. Nieruchomość oszacowana została na sumę zł. 186.196 gr. 50, cena zaś wywołania wynosi zł. 93.098 gr. 25. Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości zł. 18.619 gr. 65. Rękojmię należy złożyć w gotowiźnie albo w takich papierach wartościowych bądź książeczkach wkładkowych, instytucji, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich. Papiery wartościowe przyjęte będą w wartości ¾ części ceny giełdowej. Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowem publicznem obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne. Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały postanowienie właściwego Sądu, nakazujące zawieszenie egzekucji. W ciągu ostatnich 2 tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dni powszednie od godz. 8—18, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w sądzie grodzkim w Krakowie ul. św. Jana Nr. 22, sala Nr. 3.

Komornik Sądu Grodzkiego. Rewiru XII.

Kraków, 10 października 1934. 5067K

Km. IV. 3659/33. V. E. 858/34. Edykt licytacyjny oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności. Na wniosek wierzyciela Wilhelma Matheisa w Stanisławowie odbędzie się dnia 19 listopada 1934 r. godzina 12 w Sądzie grodzkim w Stanisławowie w biurze Nr. 31 na zasadzie zatwierdzonych warunków licytacyjnych licytacja realności whl. 246 ks. gr. gm. kat. Stanisławów objętej Leona Szaszkiewicza własnej przy ul. Knihinińskiej 29 położonej, składającej się z pbud. lk. 1176 i pgr. lk. 2500 o łącznej powierzchni 6120 m. kw., 1 domu drewnianego starego, 1 stajni drewnianej, 1 komórki i 13 drzew owocowych. Realność powyższa z przynależnościami oceniana została na kwotę 7.917 zł. Cena wywołania wynosi połowę t. j. 3.958 zl. 50 gr. i poniżej tej kwoty sprzedaż nie nastąpi. Oferent zobowiązany jest złożyć rękojmię w kwocie 791 zł. 70 gr. w gotówce lub w takich papierach wartościowych lub książeczkach wkładkowych instytucyj funduszów pupilarnych; papiery wartościowe będą przyjęte w ¾ częściach wartości ceny giełdowej. Przy licytacji obowiązują ustawowe warunki licytacyjne oraz, że prawa osób trzecich nie będą przeszkodą przy licytacji, jeżeli osoby najpóźniej na 8 dni przed terminem licytacyjnym nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji i uzyskały odnośne postanowienie Sądu, zawieszające egzekucję. Wierzyciele hipoteczni winni również w powyższym czasokresie oświadczyć się, czy żądają zaspokojenia swych pretensyj w gotówce lub zgadzają się na przyjęcie długu przez nabywcę. Realność oglądać można w ciągu dwóch tygodni przed licytacją w dnie powszednie od godz. 8—18, akta zaś w powołanym Sądzie.

Komornik Sądu Grodzkiego Rewiru IV.

Stanisławów, 3 października 1934. 5012K

VIII. Km. 5117/33. Komornik Sądu Grodzkiego miejskiego we Lwowie, rewiru VIII. z siedzibą urzędową we Lwowie przy ul. Potockiego l. 47. ogłasza następujący Edykt licytacyjny. Strona zobowiązana: Anna z Katzerów i Joanna Rösel. Na wniosek inż. Zygmunta Schlagera i Berty Schlager, jako stron egzekwujących odbędzie się dnia 19 listopada 1934 r. o godzinie 11-ej przedpołudniem w sali II., biuro Nr. 1 Sądu Grodzkiego miejskiego we Lwowie przy ul. Sądowej l. 7, parter, na zasadzie dnia 24-go lipca 1934 r. Lcz. VIII. Km. 5117/33, zatwierdzonych warunków licytacyjnych, licytacja następującej realności: Oznaczenie realności: Ks. gr. gm. m. Lwowa I. Dz. whl. 970. Realność położona we Lwowie, przy ul. Kopernika 23 pod l. konskr. 1048¼ składająca się z parceli budowlanej l. kat. 4087 o powierzchni 435 m. kw. na której stoi dom dwupiętrowy, dwufrontowy, czynszowy, narozny u wylotu ulicy Wronowskich. Wartość szacunkowa wraz z przynależnościami 78.724 zł. 51 gr. Najniższa oferta 39.362 zł. 26 gr. Przynależności jak okna, drzwi, urządzenia łazienek, kanałowe i instalacji elektr. ocenione są na 3.331 zł. Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi. Komornik wzywa wszystkich wierzycieli, mających pretensje hipotecznie zabezpieczone na tej realności, aby najpóźniej do dni 8-miu (ośmiu) przed terminem licytacyjnym oświadczyli, czy żądają zaspokojenie swych wierzytelności przez zapłatę w gotówce, lub czy zgadzają się na przyjęcie długu przez nabywcę. 5009K

Lwów, dnia 20. września 1934.

SPROSTOWANIE. Ogłoszenie Komornika Sądu Grodzkiego w Złoczowie, rewir II. do L. II. km. 17/34 zamieszczone w Gazecie Lwowskiej Nr. 236 z dnia 5. X. 1934 prostuje się o tyle, ze licytowana nieruchomość oznaczona jest liczbą whl. 2305 gm. **Woroniaki** (a nie Złoczów, jak mylnie podano). 4718

FIRMY.

Firm. 1037/32. A. II. 139. Wykreślenie firmy kupca pojedynczego. Z rejestru wykreślono dnia 7 lutego 1933 z powodu zwinięcia przedsiębiorstwa. Brzmienie firmy: Henryk König. Siedziba: Lwów, ul. Legjonów 7. 5060

Sąd Okręgowy Wydział II.

Lwów, dnia 1 września 1932.

Firm. 322/33. Spółdz. VIII. 978. Wpis firmy Spółdzielni. Do rejestru wpisano dnia 18 lutego 1933. Siedziba Spółdzielni: Lwów, ul. Hetmańska 22. Brzmienie firmy: „Komapol". Spółdzielnia z ograniczoną porękę. Przedmiot przedsiębiorstwa: kupno i sprzedaż towarów wchodzących w zakres galanterji, kosmetyki, towarów gospodarstwa domowego, przyczem sprzedaż tychże artykułów może nastąpić także na rzecz nie członków Spółdzielni. Czas trwania Spółdzielni: nieograniczony. Zarząd Spółdzielni składa się z 1 członka Zarządu i 1 zastępcy członka Zarządu. Udział członka wynosi 50 złotych płatnych przy przystąpieniu lub w dwu ratach miesięcznie od chwili przystąpienia. Odpowiedzialność członków: Członkowie odpowiadają za zobowiązania Spółdzielni prócz swoim udziałem, jeszcze dwukrotną wysokością zadeklarowanego udziału. Członkiem Zarządu wybrany: Józef Tyger, we Lwowie, ul. Hetmańska l. 22. — Zastępcą członka Zarządu wybrany: Ludwik Wittlin we Lwowie, ul. Hetmańska 22. Podpis firmy nastąpi w ten sposób, że pod brzmieniem firmy umieszcza swój podpis członek Zarządu. Ogłoszenia Spółdzielni pomieszczane będą w czasopiśmie „Gazeta Lwowska". 5058

Sąd Okręgowy Wydział II.

Lwów, dnia 18 lutego 1933.

UPADŁOSCI.

Sa 29/34. Edykt. Postanowieniem Sądu Okręgowego w Samborze z dnia 15 9 1934 Sa 29/34 otwarte zostało postępowanie co do majątku firmy „Gazonafta", Naftowo-Przemysłowej i Handlowej Spółki z ogr. odp. w Borysławiu. Komisarzem ugodowym ustanowiono dr. Lubomira Buczyńskiego, sędziego grodzkiego w Drohobyczu, zaś zarządcą ugodowym inż. Marcelego Karpińskiego w Borysławiu. Wierzytelności zgłosić należy u komisarza ugodowego najpóźniej do dnia 25/10 1934. Posiedzenie ugodowe odbędzie się dnia 31 października 1934 r. o godz. 10-ej w Sądzie Grodzkim w Drohobyczu, w biurze Nr. 3/1 p. Dr. L. Buczyński wlr. sędzia gr. jako komisarz ugodowy. 5062

Komisarz ugodowy.

Drohobycz, 28 września 1934 r

Sa. 28/34. Edykt. Postanowieniem Sądu Okręgowego w Samborze z dnia 15 9 1934 Sa 28/34 otwarto postępowanie co do majątku inż. Władysława Skoczyńskiego w Borysławiu. Komisarzem ugodowym ustanowiono dr. Lubomira Buczyńskiego, sędziego grodzkiego w Drohobyczu zaś zarządcą ugodowym inż. Marcelego Karpińskiego w Borysławiu. Wierzytelności zgłosić należy u komisarza ugodowego najpóźniej do dnia 25/10 1934 r. Posiedzenie ugodowe odbędzie się dnia 31/10 1934 o godz. 10-tej w Sądzie Grodzkim w Drohobyczu, w biurze Nr. 3/I p. Dr. L. Buczynski wlr. sędzia grodzki jako komisarz ugodowy.

Komisarz ugodowy.

Drohobycz, 28 września 1934 r 5063

Sa 27/34. Edykt. Postanowieniem Sądu Okręgowego w Samborze z dnia 15/9 1934 Sa 27/34 otwarto postępowanie co do majątku inż. Stanisława Niedzielskiego w Borysławiu. Komisarzem ugodowym ustanowiono dr. Lubomira Buczyńskiego, sędziego grodzkiego w Drohobyczu, zas zarządcą ugodowym inż. Marcelego Karpińskiego w Borysławiu. Wierzytelności zgłosić należy u komisarza ugodowego najpóźniej do dnia 25/10 1934. Posiedzenie ugodowe odbędzie się dnia 30 października 1934 r. o godz. 10-tej w Sądzie Grodzkim w Drohobyczu w biurze Nr. 3/I. p. Dr. L. Buczyński wlr. sędzia gr. jako komisarz ugodowy. 5064

Komisarz ugodowy.

Drohobycz, dnia 28 września 1934

RÓŻNE.

Prez. 892/34. Edykt. Wzywa się właścicieli do podjęcia z depozytu Sądu Grodzkiego w Suchej w terminie jednego roku 6 tygodni i 3 dni następujących dokumentów: 1) kwitu złożenia kaucji Nr. el. L. 5006/89. 2) deklaracji ekstabulacyjnej z daty Wadowice 28 września 1894. 3) Policy asekuracyjnej Tow. Wzaj. Ubezp. w Krakowie Nr. 48522 i wykazania praw do książeczek wkładkowych Komunalnej Kasy Oszczędności miasta Krakowa Nr. 183345 kwota 12 zł. 50 gr. masa spadkowa Marcina Łobody w Slemieniu. Nr. 10394 kwota 9 zł. 59 gr. właściciel Anna Wątroba i Powiatowej Komunalnej Kasy Oszczędności w Krakowie Nr. 39887 kwota 17 zł. 57 gr. właśc. Agnieszka Zielińska w Krzeszowie, Nr. 43559 kwota 13 zl. 99 gr. właśc. Stanisław Leśniak w Suchej, Nr. 45527 kwota 51 zł. 60 gr. właśc. Leopold Schancer w Suchej, Nr. 44421 kwota 2 zł. 96 gr. właśc. Józef Wojdyłko, Nr. 49492 kwota 5 zł. 96 gr. właśc. Marjanna Gach, tudzież prawa własności do przedmiotów, a to: kubek srebrny, djament do rżnięcia szkła, 1 sztuka 2 kopiejki miedz., 1 sztuka 2 kopiejki mniejsza, 1 sztuka srebrna 10 kopiejek, wr delec srebrny, pierścionek złoty ślubny, pierścionek złoty z koralem, 2 medale jubileuszowe, 1 moneta srebrna 25 centów, 1 tytonierka skórzana, 1 banknot rublowy, a to pod zagrożeniem złożenia dokumentów pod 1—3 do archiwum tut. Sądu, zrealizowania książeczek wkładkowych i sprzedania powyższych przedmiotów na publicznej licytacji i złożenia uzyskanej gotówki do Kasy Skarbowej na rzecz Skarbu Państwa. 5071

Sędzia sprawujący kierownictwo Sądu Grodzkiego.

Sucha, dnia 5 października 1934.

Prez. 28745/34. Sąd Apelacyjny w postępowaniu celem odnowienia księgi gruntowej Sądu grodzkiego w Cieszanowie dla gminy kat. Nowe Siolo, wzywa do zgłaszania w Sądzie grodzkim w Cieszanowie do 31 stycznia 1935 zarzutów w myśl § 14 ustawy z 25 lipca 1871. Nr. 96 Dzpp. 5056

Lwów, dnia 1 października 1934

Redaktor naczelny i wydawca: Aleksander Wareński. Redaktor odpowiedzialny E. Kozłowski. Z drukarni „Słowa Polskiego" Lwów, ul. Zimorowicza 15.